

Sygn. akt VI Ka 439/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2023r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

przewodniczący – sędzia Daniel Strzelecki

protokolant Agnieszka Telega

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze Mariusza Rybaka

po rozpoznaniu w dniach 6 października 2022r., 7 listopada 2022r., 12 grudnia 2022r., 19 stycznia 2022r.

sprawy S. Ł. ur. (...) w J.

s. S., T. z domu C.

oskarżonego z art. 284§2 k.k. i innych

z powodu apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 13 maja 2022 r. sygn. akt II K 935/19

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego S. Ł. w ten sposób, że uniewinnia go od popełnienia obu przypisanych mu czynów;

II. na podstawie art. 230§2 k.p.k. zwraca pokrzywdzonemu M. P. dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...);

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. F. B. kwotę 1653,12zł w tym 309,12zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 439/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku.	1		

Podać liczbę załączników:		
<b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		
<b>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
Wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 13 maja 2022r.  w sprawie sygn. akt II K 935/19.		
<b>1.2. Podmiot wnoszący apelację</b>		
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# oskarżyciel posiłkowy		
# oskarżyciel prywatny		
# obrońca oskarżonego		
# oskarżony albo skazany w sprawie o		

wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka	

	zabezpieczającego, przepadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>1.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	zmiana		
<b>1 Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>2.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		-----	-----	-----	-----
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.	S. Ł.	Sprawstwo i zawinienie oskarżonego w	Wyjaśnienia oskarżonego S. Ł. k. 634-635,		

zakresie obu zarzuconych mu czynów.	638, jak i z akt Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w sprawie sygn. akt III K 153/18 k. 889-906, 1271, 1847-1848, 2141, 2314;  Zeznania M. P. k. 610-612;  Zeznania D. K. k. 613-614;  Zeznania M. W. k. 614-615;  Zeznania Ł. J. k. 636-637, jak i z akt Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w sprawie sygn. akt III K 153/18 k. 1400, 1401, 1571, 2160, 2312;  Zeznania W. W. k. 637-638;  Informacja z portalu NOE-SAD k. 622;  Pismo Starostwa Powiatowego w J. z dnia 21 listopada 2022r. k. 626;  Pismo Urzędu Miasta w J. z dnia 29 grudnia 2022r. k. 647;  Oświadczenie K. Ł. z dnia 1 września 2016r. k. 648;
-------------------------------------	---

			Protokół zdawczo – odbiorczy z dnia 21 września 2016r. k. 649-650.	
<b>2.2. Ocena dowodów</b>				
<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1.	Dowody opisane w rubryce 2.1.2.	Podczas rozprawy apelacyjnej oskarżony S. Ł. składał wyjaśnienia, a ponadto Sąd Odwoławczy ponownie przesłuchał świadków M. P., D. K., M. W., Ł. J., W. W., jak również odebrał zeznania także od A. W.. Wszystkie te czynności procesowe zostały przedsięwzięte w celu weryfikacji poprawności dokonanej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego		

w sprawie  
materiału  
dowodowego.

Wyjaśnienia  
oskarżonego  
złożone na tym  
etapie  
postępowania  
zasadniczo  
zasługiwały na  
przydanie im  
waloru  
wiarygodności,  
zaś spośród  
wskazanych  
świadków na  
wiarę  
zasługiwały  
zeznania M. P.  
i D. K.. Gdy  
zaś chodziło o  
depozycje M. W.,  
W. W. i A. W.  
to ich relacje  
częściowo tylko  
odpowiadały  
faktycznie  
zaistniałym  
zdarzeniom,  
natomiast  
niemal w całości  
niewiarygodne  
były zeznania Ł.  
J..

Nie budziły  
natomiast  
żadnych  
wątpliwości co  
do  
wiarygodności  
dane zawarte w  
uzyskanych w  
toku  
postępowania  
odwoławczego  
dokumentach.  
Zostały one  
bowiem

		<p>sporządzone przez organy samorządu terytorialnego w zakresie służących im kompetencji.</p> <p>Szczegółowa ocena dowodów zostanie przeprowadzona w części motywacyjnej niniejszego uzasadnienia.</p>	
<p><b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	-----	-----	-----
<p><b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			

Lp.	Zarzut		
	<p>Apelacja obrońcy oskarżonego S. Ł. – adw. F. B.:</p> <p>I. co do czynu opisanego w pkt. 1 części dyspozytywnej wyroku:</p> <p>1. obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci:</p> <p>a) zeznań świadka M. P. poprzez uznanie, że oskarżony dokonał przywłaszczenia powierzonego mu przez pokrzywdzonego samochodu marki A. (...) rocznik 2003 nr VIN (...), podczas gdy świadek („pokrzywdzony”) zarówno w postępowaniu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

toczącym się przed uchYLENIEM sprawy do ponownego rozpoznania pod sygn. akt II K 792/18, jak i w postępowaniu, którego dotyczy apelacja konsekwentnie utrzymywał, że przedmiotowe auto powierzył wraz z dokumentami i kompletem kluczy Ł.J.;

b) wyjaśnień oskarżonego S. Ł. poprzez odmowę przyznania im waloru wiarygodności w zakresie w jakim twierdził, że przywłaszczenia samochodu marki A. (...) rocznik 2003 nr VIN (...) dokonał Ł. J., w sytuacji gdy wersję tę potwierdził pokrzywdzony M. P.;

c) zeznań świadka D. K. poprzez uznanie, że oskarżony dokonał przywłaszczenia powierzonego mu przez pokrzywdzonego

samochodu  
marki A. (...) rocznik 2003  
nr VIN (...),  
podczas gdy  
nie był on  
bezpośrednio  
obecny podczas  
powierzenia  
samochodu  
przez  
pokrzywdzonego  
w dniu 23  
sierpnia 2016r.,  
a zeznania jego  
stoją w  
sprzeczności z  
zeznaniem  
pokrzywdzonego  
M. P. i  
wyjaśnieniami  
oskarżonego S.  
Ł., którzy  
twierdzili, że  
pokrzywdzony  
samochód  
przekazał Ł. J.;

d) zeznań  
świadka W. W.  
poprzez  
pominięcie ich  
w zakresie w  
jakim świadek  
wskazywał, że  
samochód marki  
A. (...) rocznik  
2003 nr VIN (...)  
poleciał mu do  
sprzedania Ł. J.  
oraz w zakresie,  
w jakim wskazał,  
że Ł. J. korzystał  
i dysponował  
tym  
samochodem  
pomimo faktu,  
iż nie był jego  
właścicielem, co  
potwierdziło

	wersję, że przedmiotowe auto została przywłaszczone przez Ł. J., a nie oskarżonego.		
<p>2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mogący mieć wpływ na jego treść poprzez uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu określonego w art. 284§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że samochód marki A. (...) rocznik 2003 nr VIN (...) został przywłaszczony przez Ł. J..</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
<p>II. co do czynu opisanego w pkt. 2 części dyspozytywnej wyroku:</p> <p>1. obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

treść wyroku,  
tj. art. 7  
k.p.k. poprzez  
dokonanie  
dowolnej, a  
nie swobodnej  
oceny  
zgromadzonego  
w sprawie  
materiału  
dowodowego w  
postaci:

a) zeznań  
świadka W. W.,  
M. W., J. W. oraz  
opinii biegłego  
z zakresu badań  
porównawczych  
z dnia 21  
grudnia 2018r.  
poprzez uznanie,  
iż wynika z nich,  
że samochód  
marki A. ...  
W. W. nabył  
od oskarżonego,  
który wcześniej  
przedmiotowe  
auto miał  
przywłaszczyć  
od  
pokrzywdzonego,  
podczas gdy z  
opinii biegłego  
z zakresu badań  
porównawczych  
wynika, że na  
umowie kupna  
– sprzedaży w  
pozycji  
sprzedający nie  
podpisał się  
oskarżony, a  
nieustalona  
osoba, która  
wypełniła treść  
umowy;

<p>b) umowy sprzedaży samochodu marki A. .... z dnia 12 marca 2017r. oraz zeznań świadków W. W. i M. W. poprzez uznanie, że umowa przedłożona przez W. W. przedłożona do Starostwa Powiatowego w L. została napisana w późniejszym okresie na podstawie umowy zawartej i podpisanej przez oskarżonego, podczas gdy okoliczność ta nie została przez świadków wskazana, wręcz przeciwnie W. W. podczas rozprawy w dniu 20 listopada 2019r. zaprzeczał, aby umowa była przepisywana;</p>		
<p>3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mogący mieć wpływ na jego treść poprzez uznanie, że</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu określonego w art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że samochód marki A. (...) rocznik 2003 nr VIN (...) został zaoficerowany do sprzedaży W. W. przez Ł. J..</p>		
<p>III. obraza przepisów prawa materialnego, tj. §17 ust. 2 i 3 w zw. z §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy obrońca w mowie końcowej złożył wniosek o przyznanie</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>kosztów obrony wraz z oświadczeniem, że koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p><b>Zarzuty wyartykułowane w wywiedzionej przez adw. F. B. – obrońcę oskarżonego S. Ł. apelacji zasługiwały zasadniczo na uwzględnienie z tym zastrzeżeniem, że skoro postanowieniem z dnia 13 czerwca 2022r. Sąd Rejonowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwotę 2.273,04zł w tym 425,04zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów obrony</b></p>	

**udzielonej  
oskarżonemu  
z urzędu, to  
zarzut z pkt.  
III jego  
środka  
odwoławczego  
okazał się  
bezprzedmiotowy.**

**Apelacja  
oskarżonego  
nie zawierała  
natomiast  
zarzutów i  
wniosków,  
natomiast  
wyrażała jego  
niezadowolenie  
z zapadłej  
decyzji w  
postaci  
wyroku  
skazującego,  
które, co  
zostanie  
omówione  
przy okazji  
omawiania  
zarzutów  
wysłowionych  
przez jego  
obrońcę, było  
uzasadnione.**

**Zarzuty z  
pkt. I oraz  
II apelacji  
obrońcy  
wskazywały  
na naruszenie  
przez Sąd  
Rejonowy  
przepisu  
karnoprosesowego,  
tj. art. 7 k.p.k.  
wyznaczającego  
standardy  
oceny  
dowodów i w**

**konsekwencji  
doprowadzić  
miały do  
poczynienia  
błędnych  
ustaleń  
faktycznych,  
które legły  
u podstaw  
przypisania  
S. Ł. obu  
poddanych  
osądowi  
przestępstw.  
Wszystkie te  
kwestie  
podlegały  
zatem  
łącznemu  
omówieniu w  
kontekście  
każdego  
przypisanego  
oskarżonemu  
występku, a  
to dlatego,  
że skarżący  
niejako  
kaskadowo  
zarzucił  
zaskarżonemu  
wyrokowi, iż  
błędne  
ustalenia  
faktyczne,  
zgodnie z  
którymi  
oskarżony  
popęłił te  
przestępstwa,  
były prostym  
następstwem  
dowolnie  
przeprowadzonej  
oceny  
zgromadzonych  
w sprawie  
dowodów.**

*Ad. I.*

*Zarzuty  
opisane w  
pkt. I apelacji  
odnosiły się  
do  
rozstrzygnięcia  
o  
odpowiedzialności  
karnej S. Ł.  
za występki  
zakwalifikowany  
przez  
oskarżyciela  
według art.  
284§2 k.k. w  
zw. z art. 64§1  
k.k. Zasadnie  
skarżący  
wywiódł, że  
wbrew  
stanowisku  
wyrażonemu  
w pisemnych  
motywach  
zaskarżonego  
wyroku,  
zgromadzony  
w badanej  
sprawie  
materiał  
dowodowy  
nie dawał  
podstaw do  
przypisania  
S. Ł.  
popętnienia  
tego  
przestępstwa.  
Wobec braku  
dowodów  
świadczących  
jednoznacznie  
o tym, że  
oskarżony  
dopuścił się  
realizacji  
znamion*

**ustawowych  
analizowanego  
występku,  
należało ze  
szczególną  
wnikliwością  
przeanalizować  
zgromadzony  
materiał  
dowodowy.  
Takiej analizy  
Sąd meriti  
jednakowoż  
nie  
przeprowadził,  
choć  
zakres  
przeprowadzonego  
przez tenże  
Sąd  
postępowania  
dowodowego  
zasługiwał na  
uznanie.**

**Przystępując  
w kontekście  
tych zarzutów  
do kontroli  
dokonanej  
przez Sąd  
meriti oceny  
dowodów i  
opartych nań  
ustaleń  
faktycznych,  
wskazać  
należało, że  
w pisemnym  
zawiadomieniu  
o popełnieniu  
przestępstwa  
z dnia 22  
stycznia  
2018r. /k. 1/,  
które  
zainicjowało  
niniejsze  
postępowanie,  
M. P.**

**podniósł, że S. Ł. sprzedał mu w dniu 16 sierpnia 2016r. pojazd marki A. (...) za kwotę 20.000zł, przy czym zastrzegł, że roszczenie oskarżonego o zapłatę ceny potrącono z wzajemnym roszczeniem pokrzywdzonego wynikającym z niespłacenia przez oskarżonego pożyczki w kwocie 20.000zł, która została zaciągnięta w 2016r. Tymczasem M. P. składając zeznania konsekwentnie wskazywał, że żadnej pożyczki S. Ł. nie udzielał podając przy tym, że faktycznym sprzedawcą samochodu był Ł. J. i że to wobec niego służyła mu wierzytelność z tytułu udzielonej pożyczki w w/w kwocie. Bezspornie**

zatem to M.  
P. i Ł. J.  
dokonali przy  
sprzedaży  
samochodu  
potrącenia  
wzajemnie  
służących im  
wierzytelności  
pieniężnych.  
Dodać  
również  
należało, że w  
dokumentującej  
sprzedaż  
pojazdu  
umowie z  
dnia 16  
sierpnia  
2016r. także  
nie  
wspomniano,  
jakoby była  
ona  
powiązana z  
pożyczką, zaś  
udzielenie  
samej  
pożyczki  
także nie  
zostało  
stwierdzone  
w formie  
pisemnej. Co  
więcej, w  
analizowanym  
okresie Ł. J.  
i M. P.  
kooperowali  
ze sobą na  
gruncie  
obrotu  
samochodami  
sprowadzanymi  
przez tego  
pierwszego z  
Niemiec i  
właśnie na  
kanwie tej  
współpracy

*doszło  
również do  
zawarcia  
ustnej umowy  
pożyczki.*

*Jakkolwiek  
okoliczności  
te nie miały  
pierwszoplanowego  
znaczenia dla  
prawnokarnej  
oceny  
poddanego  
osądowi  
przestępstwa  
przywłaszczenia,  
bowiem  
odnosiły się  
do  
okoliczności  
sprzedaży M.  
P. pojazdu,  
na podstawie  
której to  
czynności  
cywilnoprawnej  
stał się  
właścicielem  
tej  
ruchomości i  
wszedł w  
jednocześnie  
w jej  
posiadanie.*

*Na  
prawnokarną  
ocenę  
zachowania  
przypisanego  
oskarżonemu  
w pkt. I części  
wstępnej  
zaskarżonego  
wyroku  
wpływało  
natomiast  
pośrednio to,  
że w  
zawiadomieniu*

**o popełnieniu  
przestępstwa  
M. P. nie  
nadmienił  
nawet, że w  
istocie pojazd  
ten użyczył  
w dniu 23  
sierpnia  
2016r. Ł. J.,  
nie zaś S. Ł..  
W  
dokumencie  
tym o tej  
pierwszej  
osobie w  
ogóle nie było  
mowy, zaś  
w pierwszych  
chronologicznie  
zeznaniach M.  
P. /k. 9/  
wskazał on,  
że S. Ł. przy  
użyczeniu  
pojazdu  
jedynie jako  
kierowca  
towarzyszył  
Ł. J.,  
wywodząc  
przy tym, że  
oskarżony nie  
miał prawa  
jazdy. W  
dalszych  
relacjach M.  
P. wskazywał  
natomiast z  
coraz  
mniejszą  
stanowczością  
na udział S.  
Ł. zarówno  
w sprzedaży,  
jak i  
użyczeniu  
pojazdu /  
k. 132/, aby  
ostatecznie**

zastrzec już  
całkowicie  
jednoznacznie,  
że przy  
sprzedaży  
samochodu  
występował  
on wyłącznie  
jako „słup” Ł.  
J. /k. 132, 235,  
610-611/, a  
przy  
użyczeniu nie  
był w ogóle  
obecny /k.  
611/.

Doprecyzowując  
ten wywód  
podnieść  
należało, że o  
pierwszoplanowym  
udziale Ł.  
J. w tym  
użyczeniu M.  
P. zeznał  
dopiero na  
rozprawie /k.  
132/  
wskazując,  
„(...) i nie ten  
pan  
(oskarżony –  
dopisek S.O.)  
tylko jego  
kolega  
pożyczył ode  
mnie ten  
samochód na  
jeden dzień  
(...)”, zaś  
kilka zdań  
dalej  
nadmienił, że  
również przy  
kupowaniu  
tego  
samochodu S.  
Ł. był w  
towarzystwie  
Ł. J.. Na

**rozprawie  
odwoławczej  
przeprowadzonej  
w dniu 7  
listopada  
2022r.**

**pokrzywdzony  
stanowczo zaś  
podnosił, że  
oskarżonego  
przy tej  
czynności w  
ogóle nie było  
i nawet  
umotywował  
to swoje  
stanowisko.**

**Wskazał  
przecież, że  
utrzymując  
wcześniej, iż  
S. Ł. miał  
mu sprzedać  
samochód  
marki A. (...)  
i wziąć je  
w użyczenie,  
dążył do tego,  
aby jego  
zeznania  
korelowały z  
zapisami  
umowy  
sprzedaży  
datowanej na  
16 sierpnia  
2016r. To  
wyjaśnienie  
przynajmniej  
w swojej  
logicznej  
wymowie  
było  
zrozumiałe.**

**Co więcej, w  
zawiadomieniu  
o popełnieniu  
przestępstwa  
M. P. wskazał,**

*że na krótki  
czas użyzył  
S. Ł.  
samochód  
marki A. (...),  
aby w  
zeznaniach w  
toku  
dochodzenia  
podać, że nie  
został  
określony  
termin  
zwrotu  
samochodu.  
Tymczasem w  
początkowej  
fazie  
postępowania  
rozpoznawczego  
przeprowadzonego  
przed  
uchyleniem  
wyroku  
uniewinnającego  
wskazał on,  
że użyczenie  
miało być  
jednodniowe,  
czy być  
kwestią  
jednego,  
dwóch dni.  
Należało też  
dostrzec, że w  
zawiadomieniu  
wskazał, że  
wielokrotnie  
wzywał  
oskarżonego  
do zwrotu  
pojazdu, a  
zeznając w  
dochodzeniu  
podał, że  
przez kilka  
tygodni był  
z nim w  
kontakcie i że  
potem*

oskarżony przestał od niego odbierać telefony, dodając, że nie mógł też zastać go w domu.

Tymczasem na rozprawie w dniu 25 października 2018r. /k. 132/ wywiódł, że w sprawie zwrotu samochodu kontaktował się z oboma tymi mężczyznami, aby podczas kolejnego jego przesłuchania k. 235/ zastrzec, że nigdy nie udało się mu nawiązać w tej sprawie kontaktu, czy to z S. Ł., czy Ł. J.. Podczas ostatniego chronologicznie przesłuchania podał on natomiast, że skoro nie używał pojazdu oskarżonemu, to nie miał żadnego interesu w tym, aby się z nim kontaktować

**w sprawie  
jego zwrotu /  
k. 611/.**

Sąd meriti  
te wszystkie  
uwarunkowania  
dotyczące  
zeznań M. P.  
zbagatelizował, a  
przecież  
niekonsekwencja  
w jego  
depozycjach była  
aż nad wyraz  
dostrzegalna. Na  
jakiej podstawie  
M. P. wskazał  
podczas  
pierwszego  
przesłuchania na  
rozprawie /k.  
132/ „(...) śmiem  
twierdzić, że  
ten pan, który  
jest na ławie  
oskarżonych był  
przysłowiowym  
słupem Pana J.,  
jeżeli chodzi o  
ten konkretny  
samochód”,  
także Sąd ten nie  
przeanalizował.  
Tymczasem  
zeznania M. P.  
złożone podczas  
tego jego  
przesłuchania,  
że udzielił  
niepotwierdzonej  
pisemnie  
pożyczki Ł. J. i  
że to on dążąc  
do uregulowania  
tego  
zobowiązania  
przyprowadził S.  
Ł., który  
wyłącznie

podpisał umowę sprzedaży pojazdu, pozwalały stwierdzić, że udział oskarżonego w tej transakcji był wyłącznie formalny. To wyjaśnienie było wiarygodne w kontekście całych przeprowadzonych już rozważań także dlatego, że na tej samej rozprawie /k. 135/ M. P. podniósł, że znany mu D. K. przekazał mu „(...) że osoby, które poprzednio zeznawali (W. W. i M. W. – dopisek S.O.) kupili ten samochód od pana, który ma ksywę J.”. Dodając, że nie złożył zawiadomienia o przestępstwie od razu po ujawnieniu należącego doń samochodu w komisie samochodowym z uwagi na to, że Ł. J. pochodził ze środowiska przestępczego i mógł się go obawiać, wytłumaczył

jednocześnie tę zwłokę, jak i to dlaczego w zawiadomieniu wskazał na S. Ł.. Było to symptomatyczne wyznaczenie w kontekście ewentualnej jego odpowiedzialności za występki stypizowany w art. 234 k.k., bowiem przyznał on, że zawiadomienie złożył wobec osoby, która nie popełniła analizowanego przestępstwa.

Do okoliczności tej M. P. w sposób bardziej szczegółowy odniósł się na rozprawie przeprowadzonej w dniu 20 listopada 2019r. /k. 234/ wskazując, że o tym, iż to Ł. J. sprzedał pojazd W. W. dowiedział się od bliżej nieustalonych osób trzecich, które prowadziły rozmowę w autosalonie D.. Co więcej zastrzegł, że w terminie 7 dni poda dane i miejsca zamieszkania

tych osób, czego jednakże nie uczynił.

Tymczasem składając zeznania po raz ostatni, co miało miejsce na rozprawie odwoławczej przeprowadzonej w dniu 7 listopada 2022r., podał, że o tym, iż pojazd ten do sprzedaży oferował w tym komisie właśnie Ł. J. dowiedział się także od J. W., który będąc wujkiem W. W. wykonywał w komisie D. różnego rodzaju czynności w oparciu o umowy cywilnoprawne.

Należało też wskazać, że chociaż M. P. zeznał, iż stanowiący jego własność samochód osobowy już w okresie wakacyjnym 2017r. dostrzegł w komisie samochodowym D. K. jako oferowany do sprzedaży, jak i że uzyskał wtedy od niego informację, że został on tam

wstawiony przez inną osobę niż S. Ł., to zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wystosował dopiero w dniu 22 stycznia 2018r., zaś sprawstwo skierował na oskarżonego. Tymczasem już z pierwszych zeznań D. K. /k. 14/ wynikało, że przekazał on M. P. informację o osobie, która ten pojazd oferowała wówczas do sprzedaży w komisie, a to o W. W.. D. K. zaznaczył ponadto, że znał M. W. - ojca W. W. – dodając, że dał M. P. nawet nr telefonu do M. W. w celu wyjaśnienia między nimi okoliczności zaistniałej kontrowersji. Symptomatyczne było też to, że pojazd miał zostać z komisju wycofany właśnie w styczniu 2018r., a więc w czasie, w którym M. P. zdecydował się złożyć pisemne zawiadomienie o

popelnieniu  
przestępstwa.

Podsumowując  
zatem te  
rozważania  
godziło się  
podnieść, że  
okoliczności  
odnoszące się  
finansowych  
rozliczeń  
pomiędzy M. P. i  
Ł. J. nie znalazły  
jednoznacznego  
dowodowego  
umocowania w  
formie pisemnej,  
zaś sama umowa  
sprzedaży  
pokrzywdzonemu  
samochodu  
marki A. (...)   
została zawarta  
przez S. Ł.  
pomimo tego, że  
nie był jego  
rzeczywistym  
właścicielem,  
bowiem  
figurował  
jedynie w  
dokumentach  
pojazdu jako  
jego dysponent,  
a powiązania  
łączące tego  
ostatniego z Ł. J.  
miały  
ewidentnie  
przestępczy  
charakter, co  
wszakże  
wynikało z  
dowodów  
zgromadzonych  
w sprawie Sądu  
Okręgowego w  
Jeleniej Górze o  
sygn. akt III K

153/18. W tych uwarunkowaniach dowodowych, jak i wobec tego, że zeznania M. P. były niekonsekwentne, Sąd meriti powinien był ocenić zgromadzony materiał ze szczególną wnikliwością. Zasygnalizować już w tym miejscu należało, bowiem ta kwestia zostanie szczegółowo omówiona w dalszej części uzasadnienia, że Ł. J. odbierając w użyczenie od M. P. samochód A. (...) miał dogodne warunki do jego sprzedaży W. W. i to bez wiedzy S. Ł..

Depozycje M. P., wobec ich rażącej niekonsekwencji, należało ze szczególną uwagą zweryfikować przy pomocy dowodów, które traktowały o okolicznościach przez niego zrelacjonowanych. Na uwagę w tym kontekście

zasługiwały  
zeznania D. K.,  
który sporny  
pojazd w swoim  
komisie  
oferował do  
sprzedaży  
dwukrotnie. W  
dochodzeniu  
oraz  
pierwszoinstancyjnym  
postępowaniu  
sądowym  
prowadzonym  
po raz pierwszy  
nie nadmienił on  
jednak o związku  
oskarżonego ze  
spornym  
samochodem.  
Zeznając jednak  
przed Sądem I  
instancji, który  
prowadził proces  
po uchyleniu  
wyroku i  
przekazaniu  
sprawy do  
ponownego  
rozpoznania,  
podniósł, że  
zanim jeszcze w  
okresie  
jesiennym  
2017r. pojazd  
ten do jego  
komisu wstawił  
W. W., który  
działał wówczas  
za  
pośrednictwem  
swojego ojca M.  
W., to był on  
w jego komisie  
oferowany do  
sprzedaży także  
w okresie  
wcześniejszym i  
że to wówczas  
W. W.

zainteresował się jego nabyciem, co ostatecznie doprowadziło do jego zakupu. Co symptomatyczne, D. K. także podczas tego przesłuchania nie wskazywał na osobę, która tenże pojazd po raz pierwszy przyprowadziła do prowadzonego przez niego komisju, chociaż był o tę kwestię pytany. Dopiero w toku niniejszego postępowania odwoławczego podał, że gdy M. P. zgłosił mu, że wobec oferowanego w komisji samochodu osobowego przysługiwało mu roszczenie, to nadmienił, że pokrzywdzony poinformował go jednocześnie, że roszczenie to służyło mu wobec osoby, którą nazwał J. albo J.. Wskazując, że pojazd ten nie został ostatecznie sprzedany za pośrednictwem jego komisju na

zlecenie W. W.,  
dodał zarazem,  
że z rozmów  
przeprowadzonych  
ze znanymi mu  
doskonale J. W.  
i M. W., a więc  
odpowiednio  
wujkiem i ojcem  
tego pierwszego,  
dowiedział się,  
że W. W.  
samochód ten  
zbył mężczyzna  
nazywany J..  
Szczególnie  
istotne  
znaczenie  
przydać należało  
jednak  
spostrzeżeniu, że  
D. K. podał  
ostatecznie, iż  
do jego komisju  
prawdopodobnie  
ten właśnie J.  
owy pojazd  
wstawił i że  
doszło wówczas  
do skojarzenia  
go z nabywcą W.  
W.. Oczywiście  
wiarygodne było  
też spostrzeżenie  
tego świadka,  
że mężczyzną,  
którego nazywał  
J. albo J., był Ł.  
J., co ten ostatni  
zresztą przyznał  
na rozprawie  
odwoławczej.

Równie  
rozwojowe jak  
zeznania M. P.  
były relacje W.  
W., M. W. i  
J. W.. Najwięcej  
okoliczności

mających  
znacznie dla  
czynienia  
ustaleń  
faktycznych w  
sprawie  
zrelacjonował  
M. W., zaś  
zeznania W. W. i  
J. W. korelowały  
z jego  
depozycjami,  
lecz nie były  
tak szczegółowe.  
Omawiając  
zatem relacje  
tych wszystkich  
świadców przez  
pryzmat zeznań  
M. W.  
dostrzegać  
należało, że  
podał on  
początkowo, że  
o ofercie zakupu  
samochodu  
marki A. (...)  
dowiedział się  
od swojego  
znajomego D.  
K., wywodząc  
przy tym, że  
razem z synem  
W. W. umówili  
się następnie  
telefonicznie na  
spotkanie z S.  
Ł., do którego  
doszło pod  
blokiem, w  
którym  
oskarżony  
zamieszkiwał, tj.  
na ul. (...) w  
J., gdzie doszło  
pomiędzy S. Ł.  
i W. W. do  
zawarcia umowy  
sprzedaży  
samochodu.

Podał też, że umowa sprzedaży została wypełniona przez W. W. w tym właśnie miejscu, a więc pod blokiem S. Ł., który legitymując się dowodem osobistym się pod nią podpisał. Co więcej, na pierwszej rozprawie głównej, w której W. W. składał zeznania, rozpoznał on jednoznacznie S. Ł. jako sprzedawcę tego samochodu, jednak wówczas po raz pierwszy zastrzegł, że przy transakcji był obecny również jego brat J. W.. Co jednak symptomatyczne, to fakt, iż W. W. dopiero podczas jego trzeciego przesłuchania i to na pytanie M. P. wskazał, że znał się z Ł. J., zaś odpowiadając wówczas na pytania przewodniczącej wskazał, że przed tą transakcją Ł. J. „(...) się nim

(samochodem – dopisek S.O.) poruszał i cały czas nim dysponował”, dodając, że to właśnie ten mężczyzna polecał mu zakupienie samochodu zachwalając jego walory, w tym bezwypadkowość. Także dopiero na tym etapie procesu M. W. podał, że w transakcji Ł. J. nie mógł uczestniczyć, bowiem był pozbawiony wolności. Szczególnie symptomatyczny był wywód W. W., gdy podał podczas tego przesłuchania podał „(...) mnie słuchy doszły, to oskarżony jest „słupem” u pana J.. On go wykorzystał przy rejestracji tego samochodu”. Nie wdając się w rozważania na temat tego, skąd świadek ten dowiedział się, że oskarżony miał być tzw. słupem, należało retorycznie zapytać, dlaczego o tym spostrzeżeniu,

jak i o  
ewidentnym  
związku Ł. J. ze  
sprzedażą W.  
W. samochodu  
nie nadmienił  
podczas swoich  
wcześniejszych  
przesłuchań.

Zważywszy na  
to, że zeznania  
W. W. dotyczące  
udziału S. Ł. w  
tej transakcji nie  
były wiarygodne,  
nie dziwiło  
zupełnie to,  
że składając  
pierwsze  
zeznania w dniu  
20 lutego 2018r.  
wskazał, że nikt  
go nie  
informował, że  
do pojazdu  
prawa rościła  
sobie inna  
osoba. O  
słuszności tego  
zapatrywania  
świadczyło też  
to, że M.  
P. otrzymał  
bezsprzecznie od  
D. K. numer  
telefonu M. W.  
i w tej sprawie  
się z nim  
kontaktował, jak  
i to, że J. W.  
w komisie D. K.  
stale wykonywał  
prace  
pomocnicze. W  
tych  
okolicznościach  
analizowane  
przekonanie  
wyrażone w

początkowej  
fazie  
postępowania  
przez M. W.,  
które zresztą  
w późniejszym  
czasie zostało  
przez niego  
zmodyfikowane,  
świadczyło o  
ewidentnej  
niewiarygodności  
jego relacji  
dotyczącej  
okoliczności  
zakupu przez  
jego syna  
samochodu  
osobowego.

Niemal  
identyczną  
wymowę miała  
treść zeznań  
świadków W. W.  
i J. W., które  
nieprzypadkowo  
ewoluowały  
podobnie, jak i  
depozycje M. W..  
Świadkowie ci  
również  
konsekwentnie  
twierdzili  
przecież, że w  
dniu 12 marca  
2017r. umowę  
sprzedaży  
samochodu  
marki A. (...)   
podpisał w ich  
obecności S. Ł.  
i że miało  
to miejsce w  
pobliżu jego  
miejsca  
zamieszkania, tj.  
przy ul. (...)   
w J.. Także  
W. W. oraz

J. W. dopiero w końcowej fazie niniejszego postępowania zwrócili uwagę na ewidentny związek Ł. J. ze sprzedażą A. (...) oraz na to, że oskarżony nie był właścicielem tego pojazdu, a figurował jedynie w jego dokumentach w tym charakterze.

Na kanwie zeznań wszystkich tych świadków, a to W. W., M. W. i J. W., zastrzec kategorycznie należało, że nie byli oni w stanie logicznie wyjaśnić, bowiem takiego wyjaśnienia nie można było znaleźć, dlaczego ta transakcja została zrealizowana z osobą, o której wiedzieli, że tylko formalnie z pojazdem była związana i która nawet nie ustalała warunków jego sprzedaży. Innymi zatem słowy, pozbawione elementarnej logiki były ich

tłumaczenia, że nie dostrzegali przeszkód w zapłaceniu za ten pojazd niemalej w końcu kwoty 18.000zł osobie, o której wiedzieli, że wobec przedmiotu transakcji nie służyło jej żadne uprawnienie. Brak logiki w tych relacjach świadków był tym większy, gdy dostrzeże się, że zeznali, iż nie zainteresowali się nawet czy oskarżony zapłacone 18.000zł przekaże faktycznemu właścicielowi samochodu.

Konfrontując natomiast zeznania M. W. z informacją uzyskaną z portalu NOE-SAD /k. 622/ dojdź należało do jednoznacznego wniosku, że wbrew jego zapatrywaniu w czasie zawierania analizowanej transakcji, tj. w dniu 12 marca 2017r. Ł. J. nie był izolowany. To

zaś oznaczało, że Ł. J. nie tylko miał możliwość sprzedania samochodu marki A. (...) W. W., ale taką transakcję zrealizował.

Jakkolwiek zatem z zeznań W. W., M. W. i J. W. wynikało jednoznacznie, że samochód marki A. (...) został sprzedany w dniu 12 marca 2017r. przez S. Ł., który legitymując się dowodem osobistym podpisał przy nich umowę sprzedaży, należało jednocześnie zastrzec, że bezsprzecznie jego podpis na tym dokumencie został sfalszowany i to najprawdopodobniej przez żonę W. A. W., która miała wypełnić także jej treść, za wyjątkiem podpisu swojego męża. Okoliczność ta znajdowała potwierdzenie nie tylko w treści opinii biegłego mgr. Z. H. z dnia 21 grudnia

2018r., co czym  
szerzej w dalszej  
części wyводу,  
ale także w  
zeznaniach W.  
W. złożonych  
na rozprawie w  
dniu 30 czerwca  
2021r. /k. 404/.  
Wprawdzie  
świadek ten  
wskazał  
wówczas, że  
zapisy na  
wniosku o  
wydanie jego  
dowodu  
osobistego  
mogła  
sporządzić jego  
żona  
zastrzegając, że  
nie pamięta,  
czy wypisywała  
ona umowę  
sprzedaży  
pojazdu, to  
jednak odmówił  
odpowiedzi na  
pytanie,  
dlaczego podpis  
sprzedającego  
na tym  
dokumencie  
został z wysokim  
prawdopodobieństwem  
nakreślony przez  
osobę, która  
wypełniła zapisy  
wyrazowe tejże  
umowy. To zaś  
oznaczało, że  
W. W. i M.  
W. wskazując,  
że pierwszy z  
nich osobiście  
wypełniał  
umowę  
sprzedaży,  
zeczni

niewiarygodnie.  
Skoro ponadto  
W. W., M.  
W. i J. W.  
utrzymywali, że  
umowa została  
spisana pod  
blokiem, w  
którym  
zamieszkiwał S.  
Ł. i że byli  
tam tylko w  
czwórkę, to brak  
logiki tych ich  
depozycji był  
aż nad wyraz  
dostrzegalny, a  
to dlatego, że  
dokument ten  
wypełniła inna  
osoba, która  
wedle ich  
zapamiętań  
miała być przy  
tej transakcji  
nieobecna. O  
tym, że  
okoliczności tej  
transakcji W.  
W., M. W. i  
J. W.  
zrelacjonowali  
niewiarygodnie  
świadczyło też  
to, że jako  
miejsce zawarcia  
tej umowy  
wpisano L..

Z powyższych  
wywodów  
wynioskować  
należało, że  
skoro W. W.,  
M. W. i J.  
W. ostatecznie  
wskazywali na  
jednoznaczne  
zaangażowanie  
Ł. J. w sprzedaż

samochodu  
marki A. (...),  
który, co  
dobitnie  
wynikało z  
dowodów  
zgromadzonych  
w sprawie o  
sygn. akt III K  
153/18, kierował  
działalnością  
przestępczą S.  
Ł., to nasuwało  
się oczywiste  
pytanie,  
dlaczego  
oskarżony nie  
podpisał tej  
umowy. Gdyby  
bowiem Ł. J. i  
S. Ł. realizowali  
wtedy  
przestępczą  
działalność, to  
naturalną kolejną  
rzeczą byłoby  
podpisanie się  
przez  
oskarżonego na  
polecenie tego  
pierwszego pod  
tymże  
dokumentem, co  
zresztą w czasie  
zachowań  
stanowiących  
przedmiot osądu  
w wymienionej  
wyżej sprawie  
miało  
wielokrotnie  
miejsce. W ten  
kontekst  
wpisywały się  
zatem  
wyjaśnienia S. Ł.  
i to zarówno  
złożone w tej  
sprawie, jak i  
w postępowaniu

prowadzonym pod sygn. akt III K 153/18, że w już we wrześniu 2016r. nie utrzymywał żadnych relacji z Ł. J., a to dlatego, że doszło pomiędzy nimi do konfliktu. Co symptomatyczne, okoliczność tę potwierdził też Ł. J..

Należało też z całą stanowczością podkreślić, że M. W., W. W., ale także A. W. zaprzeczyli, jakoby zawarta przez W. W. z S. Ł. umowa sprzedaży samochodu została później przepisana.

W tych okolicznościach szczególnie dobitnie podkreślić należało, że z datowanej na 21 grudnia 2018r. opinii biegłego przy Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów mgr. J. H. jednoznacznie wynikało, że

podpis  
sprzedającego S.  
Ł. na umowie  
dokumentującej  
sprzedaż W. W.  
samochodu A.  
(...) z dnia  
12 marca 2017r.  
nie został przez  
oskarżonego  
nakreślony, a  
najprawdopodobniej  
został  
sfalszowany  
metodą  
naśladowstwa  
przez  
prawdopodobnie  
osobę, która  
wypełniła zapisy  
tej umowy.  
Walurowy  
dowodowy tej  
opinii nie  
zakwestionował  
nawet  
prokurator, a i  
Sąd I instancji  
trafnie uznał ją  
za pełną, jasną  
i niesprzeczną.  
Nie wyjaśnił  
jednakże ten  
Sąd, z jakiego  
powodu  
przyjmując, że  
S. Ł. będąc  
faktycznym  
właścicielem  
samochodu  
marki A. (...)  
i sprzedając go  
M. P., aby  
następnie wziąć  
go od niego  
w użyczenie  
i zdecydować  
się ten pojazd  
później sprzedać  
W. W., nie

wyraził  
gotowości  
podpisania  
umowy  
dokumentującej  
tę ostatnią  
sprzedaż.

Całkowicie  
nieprzekonywające,  
bowiem  
nieznajdujące  
jakiegokolwiek  
dowodowego  
umocowania,  
było zatem  
zapatrywanie  
Sądu meriti te  
kwestię  
wyjaśniające,  
zgodnie z którym  
sporna umowa  
sprzedaży  
została przez S.  
Ł. podpisana,  
lecz z  
niewyjaśnionych  
przyczyn w  
okresie  
późniejszym  
doszło do jej  
przepisania i  
to właśnie w  
trakcie jej  
przepisywania  
podpis  
oskarżonego  
został  
sfalszowany.  
Brak podstaw do  
tego  
wnioskowania  
wynikał przede  
wszystkim z  
tego, że nie tylko  
żaden dowód  
przeprowadzony  
w toku procesu  
nie upoważniał  
do poczynienia

takiego  
ustalenia, ale  
analizowanej  
okoliczności, co  
już podniesiono,  
W. W., M.  
W. i A. W.  
jednoznacznie  
zaprzeczyli.

Na koniec  
rozważań  
nawiązujących  
do zeznań M.  
W., W. W. i  
J. W. godziło  
się podnieść,  
że okoliczności  
zakupu przez  
tego drugiego  
samochodu  
marki A. (...)   
miały podłoże  
kryminalne,  
bowiem  
bezsprzecznie  
zrealizowane  
zostały przy  
tej transakcji  
znamiona  
występku z art.  
270§1 k.k. Mieli  
zatem ci  
świadkowie  
ewidentny  
interes w tym,  
aby składać  
zeznania  
nieodzwierciedlające  
faktycznie  
zaistniałych  
zdarzeń, a więc,  
że sprzedawcą  
tego pojazdu był  
oskarżony. Ich  
determinację w  
relacjonowaniu  
w taki właśnie  
sposób  
okoliczności

zawarcia tej umowy dostrzec można w tym, że W. W. będący funkcjonariuszem publicznym, mógłby ponieść dotkliwe konsekwencje zawodowe, gdyby ujawnił, że nabył samochód osobowy wiedząc o tym, że podpis sprzedającego został sfalszowany. Nie można było też tracić z pola widzenia tego, że gdyby świadkowie ci przyznali, iż sprzedawcą nie był oskarżony, to W. W. tracąc na rzecz M. P. władztwo nad pojazdem straciłby jednocześnie roszczenie odszkodowawcze względem S. Ł.. Wobec działania W. W. przy tej transakcji w złej wierze, zasadność jego roszczenia względem Ł. J. także była wątpliwa.

Zeznania Ł. J., które złożył w niniejszym postępowaniu,

były natomiast wiarygodne w nieznacznym zakresie. Świadek ten spójnie podawał bowiem zarówno w niniejszym procesie, jak w postępowaniu Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze o sygn. akt III K 153/18, że w trakcie realizowania z oskarżonym przestępczej działalności, która była przedmiotem osądu w tej ostatniej sprawie, doszło pomiędzy nimi do konfliktu, który doprowadził do tego, że nie utrzymywali w późniejszym czasie kontaktu. O logice tych zeznań świadczyło wszakże to, że o okoliczności tej zeznał również S. Ł., przy czym wskazał on także, dlaczego ten konflikt zaistniał. Celnie także Ł. J. wywiódł, że S. Ł. nie był faktycznym właścicielem

samochodu marki A. (...), a jedynie figurował w jego dokumentach w tym charakterze, co zresztą miało miejsce również w przypadku wielu podobnych i zrealizowanych w podobnym czasokresie zachowań, których przedmiotem były liczne samochody osobowe. Szczegółowo Ł.J. uzasadniał te uwarunkowania składając w tej sprawie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze wyjaśnienia /k. 1571 akt o sygn. III K 153/18/. Zasadność tego stanowiska znajdowała wsparcie w wymowie wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, a ponadto logicznie wyjaśniała okoliczności obu poddanych osądowi transakcji sprzedaży tego pojazdu.

W pozostałym natomiast zakresie relacja złożona przez Ł. J. nie była spójna.

Przeprowadzone już rozważania uzasadniały bowiem przyjęcie, że to Ł. J. sprzedał M. P. samochód marki A. (...) i że transakcja ta nawiązywała do łączących te osoby rozliczeń finansowych.

Dodać należało, że Ł. J. składając wyjaśnienia w sprawie o sygn. akt III K 153/18 przyznał, że z M. P. miał rozliczenia finansowe, przy czym niespójnie podawał, że to właśnie pokrzywdzony miał kierować zorganizowaną grupą przestępczą /k. 1571 akt o sygn. III K 153/18/. Analiza tej ostatniej okoliczności wykazała, że wprawdzie poza ramy przedmiotowe niniejszego postępowania, niemniej jednak Sądu Okręgowy

w uzasadnieniu wyroku w sprawie sygn. akt III K 153/18 do niej szczegółowo się ustosunkował, i ta argumentacja była aż nad wyraz spójna. Skoro ponadto Ł. J. i M. P. w 2016r. regularnie ze sobą współpracowali w zakresie napraw i handlu sprowadzanych do Polski samochodów, co wszakże obaj zgodnie przyznali, to wystąpiły sprzyjające warunki do tego, aby między nimi doszło do rozliczeń finansowych. Na kanwie znajomości tych osób i ich powiązań finansowych, M. P. zdecydował się w dniu 23 sierpnia 2016r. użyczyć samochód Ł.J.. Wprawdzie ten ostatni zaprzeczył, aby wziął ten pojazd w użyczenie, niemniej jednak o niewiarygodności jego relacji

świadczyły nie tylko zeznania M. P., ale także D. K., W. W., M. W. i J. W.. Co więcej, skoro M. P. z S. Ł. nie utrzymywał żadnych osobistych relacji, toteż nie miał interesu, aby użyć mu zakupiony kilka dni wcześniej samochód, tym bardziej, że ten ostatni nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdów.

Z przyczyn już opisanych nie zasługiwały też na uwzględnienie zeznania Ł. J. w zakresie, w jakim wywodził, że nie miał nic wspólnego ze sprzedażą W. W. samochodu marki A. (...). Z zeznań D. K., a pośrednio także z relacji W. W., M. W. i J. W. wynikało bowiem zaangażowanie Ł. J. w tę transakcję. Wskazano także, że opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego dowiodła, że to

nie oskarżony  
podpisał się jako  
sprzedający na  
tej umowie z  
dnia 12 marca  
2017r.

Wyjaśnienia S.  
Ł. dotyczące  
okoliczności  
popelnienia  
zarzuconych mu  
przestępstw  
także nie były  
jednorodne,  
jednakże  
zgromadzone  
dowody  
pozwalały uznać,  
że na wiarę  
zasługiwały te  
jego depozycje,  
które wysłowił  
po zakończeniu  
dochodzenia. W  
toku  
postępowania  
przygotowawczego  
konsekwentnie  
przyznawał się  
bowiem do  
popelnienia tych  
czynów  
zabronionych  
potwierdzając,  
że przywłaszczył  
należący do M.  
P. samochód  
osobowy oraz  
wskazując „(...)”  
sprzedałem  
kolejny raz ten  
samochód,  
ponieważ nie  
miałem środków  
na życie.  
Najpierw  
sprzedałem go  
znanemu mi M.  
P., a następnie

po pożyczeniu mi tego pojazdu sprzedałem go innemu mężczyźnie za kwotę 18.000zł w gotówce (...) obie umowy znajdujące się w aktach sprawy, które mi okazano podpisywałem osobiście własnoręcznie”. Co więcej, oskarżony wyraził wówczas wolę skorzystania z zakończenia postępowania w trybie konsensualnym opisanym w art. 335 k.p.k. /k. 40/. Tymczasem oskarżony nie przyznając się na rozprawie do popełnienia tych przestępstw i tłumacząc się, że był zdenerwowany podczas trzech przesłuchań zrealizowanych w dochodzeniu, nie złożył logicznych wyjaśnień, z których wynikałoby, dlaczego zdecydował się w postępowaniu przygotowawczym przyznać do popełnienia

przestępstw,  
których znamion  
nie zrealizował.  
Brak logiki w  
wyjaśnieniach  
oskarżonego był  
tym wyrazistszy,  
zważywszy na to,  
że był uprzednio  
wielokrotnie  
karany, jak i  
na to, że  
wyrokami Sądu  
Rejonowego w  
Jeleniej Górze  
w sprawach o  
sygn. akt II K  
522/16 oraz II  
K 140/07 został  
skazany za  
przywłaszczenie  
powierzonych  
mu pojazdów  
leasingowanych,  
a więc za czyny  
z art. 284§2  
k.k. /k. 52/.  
Były to zatem  
zachowania  
zrealizowane w  
bardzo  
zbliżonych  
okolicznościach  
do tych, które  
stanowią  
przedmiot  
rozpoznania w  
niniejszej  
sprawie.

Pierwszy sygnał,  
że złożone przez  
S. Ł. w  
dochodzeniu  
wyjaśnienia nie  
odzwierciedlały  
faktycznie  
zaistniałych  
zdarzeń wynikał  
z pisma

procesowego jego autorstwa, które wpłynęło do Sądu Rejonowego w dniu 23 sierpnia 2018r. /k. 99/, w treści którego wskazał „(...) w sprawie jest dużo nieścisłości”. Na pierwszej rozprawie głównej /k. 115/ oskarżony zastrzegł zaś, że podpis na umowie sprzedaży A. (...) zawartej z W. W. nie został przez niego nakreślony i że z tą transakcją nie tylko nie miał nic wspólnego, ale nawet o niej nie wiedział. Okoliczność dotycząca podrobienia podpisu oskarżonego na tym dokumencie, co już podniesiono, została potwierdzona niezakwestionowanym dowodem w postaci omówionej już opinii biegłego Z. H.. Co więcej, dodał S. Ł., że faktycznie zawarł z M. P. umowę sprzedaży tego

samochodu  
zastrzegając  
jednak, że żadnej  
pożyczki od  
niego nigdy  
nie brał i  
że rozliczenie  
dokonane tą  
sprzedażą  
dotyczyło  
wzajemnych  
zobowiązań  
finansowych M.  
P. i Ł. J.. Ta  
zatem  
okoliczność  
korespondowała  
z  
przekonującymi  
i  
konsekwentnymi  
zeznaniem  
pokrzywdzonego.  
Z jego  
zeznaniem  
składanymi w  
dalszej części  
postępowania  
korespondowała  
też treść  
wyjaśnień  
oskarżonego, że  
nie uczestniczył  
w użyczeniu Ł. J.  
przez M. P. tego  
samochodu.

Na rozprawie  
przeprowadzonej  
w dniu 20  
listopada 2019r.  
S. Ł. zastrzegł  
zaś, że stracił  
kontakt z Ł.  
J. we wrześniu  
2016r., a więc  
już po wzięciu  
w użyczenie  
samochodu, lecz  
przed jego

kolejną  
sprzedażą na  
rzecz W. W..  
W toku zaś  
postępowania  
odwoławczego S.  
Ł. uszczegółowił  
te okoliczności  
wskazując, że na  
polecenie Ł. J.  
rejestrował wiele  
sprowadzanych  
z Niemiec  
samochodów, w  
tym także A.  
(...), którego  
dotyczyły oba  
zarzucone mu  
przestępstwa i że  
za udział w tym  
przestępczym  
procederze  
został  
prawomocnie  
skazany,  
podobnie jak  
Ł. J.. Wywiódł  
ponadto, że  
organizatorem  
tego  
przestępczego  
procederu był  
właśnie Ł. J.  
zaznaczając, że  
nie miał  
pieniędzy na  
zakup takich  
pojazdów i że  
właścicielem ich  
nie był, a jedynie  
figurował w tym  
charakterze w  
ich  
dokumentach.  
Te wszystkie  
wymienione  
okoliczności  
znalazły  
potwierdzenie  
nie tylko w

dowodach  
zgromadzonych  
w sprawie o  
sygn. akt III  
K 153/18, które  
zostały  
podsumowane  
wyrokiem Sądu  
Okręgowego w  
Jeleniej Górze  
z dnia 2  
czerwca 2021r.  
i szczegółowo  
opisane w jego  
pisemnych  
motywach /k.  
2638-2669 i  
2681-2781 akt  
Sądu  
Okręgowego w  
Jeleniej Górze w  
sprawie o sygn.  
III K 153/18/.  
Należało  
dodatkowo  
przypomnieć, że  
o formalnym  
tylko powiązaniu  
oskarżonego z  
pojazdem,  
którego  
sprzedaże były  
przedmiotem  
niniejszego  
procesu, jak  
i o tym,  
że rzeczywistym  
jego  
właścicielem był  
Ł. J. zeznali  
zgodnie niemal  
wszyscy  
przesłuchani  
świadkowie, a to  
M. P., W. W., M.  
W., J. W. oraz D.  
K..

Te okoliczności  
pozwalały

stwierdzić, że na przydanie waloru wiarygodności zasługiwały jedynie wyjaśnienia S. Ł., które złożył w toku postępowań sądowych. Ponownie wskazać bowiem należało, że jeżeli S. Ł. zawarłby z W. W. transakcję sprzedaży samochodu, to nie miałby żadnego powodu, aby nie podpisać się pod sporną umową, tym bardziej, że w okresie wcześniejszym przy obrocie pojazdami dopuścił się szeregu przestępstw, w ramach realizacji których skwapliwie podpisywał się pod licznymi dokumentującymi nierzeczywiste transakcje pismami. Co więcej, to właśnie te wyjaśnienia oskarżonego, w których nie przyznawał się do popełnienia zarzuconych mu

przestępstw,  
znalazły  
stanowcze  
potwierdzenie w  
niekwestionowanym  
dowodzie w  
postaci opinii  
biegłego z  
zakresu pisma  
ręcznego. Z.  
H., co już  
podniesiono,  
wskazał też, że  
podpis S. Ł.  
został  
sfalszowany  
metodą  
naśladowstwa.  
Odpowiedź na  
pytanie, skąd  
osoba  
wypełniająca  
zapisy tej umowy  
i jednocześnie  
fałszująca  
podpis  
oskarżonego  
dysponowała  
jego danymi i  
wzorem jego  
podpisu, była  
oczywista.  
Zważywszy na  
to, że  
faktycznym  
właścicielem  
tego samochodu  
i jednocześnie  
jego sprzedawcą  
był Ł. J., który  
w nieodległej  
przeszłości stale  
współpracował z  
S. Ł. w  
popelnianiu  
podobnych  
rodzajowo  
przestępstw, to  
bezsprzecznie  
miał on wiedzę

na temat danych osobowych oskarżonego, jak również dysponował jego podpisami. Tę wiedzę Ł. J. skwapliwie wykorzystał popełniając bez udziału oskarżonego przestępstwo opisane w pkt. 1 części wstępnej zaskarżonego wyroku.

O słuszności tego zapatrywania świadczyło też to, że S. Ł. w okresie, w którym samochód marki A. (...) został sprzedany W. W., a więc w dniu 12 marca 2017r., z przyczyn obiektywnych nie mógł mieszkać w lokalu położonym w J. przy ul. (...), a więc nie miał też powodu, aby domniemaną przestępczą aktywność zrealizować przy kamienicy, w którym to mieszkanie było zlokalizowane. Dość stwierdzić, że wyrokiem

Sądu  
Rejonowego w  
Jeleniej Górze  
z dnia 28  
lutego 2011r. w  
sprawie sygn.  
akt I C 714/10  
orzeczone  
eksmisję z tego  
lokalu rodziny  
E. Ł., zaś w  
dniu 25 sierpnia  
2016r. osobom  
uprawnionym  
do  
zamieszkiwania  
w tej  
nieruchomości  
złożono ofertę  
zawarcia umowy  
najmu  
socjalnego  
zlokalizowanego  
w J. przy ul.  
(...). W dniu 21  
września 2016r.  
najemczyni tego  
pierwszego  
lokalu wydała go  
wynajmującemu,  
co zostało  
potwierdzone  
protokołem  
zdawczo –  
odbiorczym /  
k. 647, 648,  
649-650/.  
Jakkolwiek  
opisane  
okoliczności nie  
przesądzały, że  
umowa  
sprzedaży  
pojazdu nie  
została zawarta  
pod tym  
adresem i to  
nawet w  
przypadku  
zamieszkiwania

oskarżonego w zupełnie innym miejscu.

Należało jednakże dostrzec, że skoro zarówno S. Ł. oraz Ł. J. wywodzili, że we wrześniu 2016r. nie utrzymywali ze sobą kontaktu, to ten ostatni sprzedając w dniu 12 marca 2017r.

samochód nie wiedział, że oskarżony zmienił miejsce zamieszkania.

Nie wiedzieli też o tej okoliczności M. W., W. W., J. W. oraz A. W., i z tego powodu w tej umowie wskazano nieaktualny adres zamieszkania oskarżonego, a pierwsi trzej świadkowie jako miejsce zawarcia transakcji wskazywali tę właśnie okolicę.

O tym zaś, że S. Ł. w marcu 2017r. nie zamieszkiwał w mieszkaniu położonym w J. przy ul. (...), a w lokalu położonym w tym mieście, lecz

przy ul. (...)  
świadczyło to, że  
postanowieniem  
z dnia 23  
listopada 2016r.  
w sprawie sygn.  
akt IV Kow  
1298/16/el Sąd  
Okręgowy w  
Jeleniej Górze  
udzielił mu  
zezwoleń na  
odbywanie kary  
8 miesięcy  
pozbawienia  
wolności  
orzeczonej  
wyrokiem Sądu  
Rejonowego w  
Jeleniej Górze  
w sprawie sygn.  
akt II K 522/16  
poza zakładem  
karnym w  
systemie dozoru  
elektronicznego  
zobowiązując go  
do pozostawania  
w miejscu  
stałego pobytu,  
tj. pod tym  
ostatnim  
adresem /k.  
35 akt Sądu  
Okręgowego w  
Jeleniej Górze  
o sygn. IV  
Kow 1298/16/  
el/. Warunki  
odbywania tej  
kary w systemie  
dozoru  
elektronicznego  
skazany  
realizował bez  
zastrzeżeń w  
okresie od 24  
listopada 2016r.  
do dnia 8 lutego  
2017r., kiedy to

Sąd Okręgowy  
uchylił  
oskarżonemu  
zezwolenie na  
odbywanie  
sankcji w tej  
formie z uwagi  
na objęcie kary  
w ten sposób  
odbywanej  
wyrokiem  
łącznym /k.  
55 akt Sądu  
Okręgowego w  
Jeleniej Górze o  
sygn. IV Kow  
1298/16/el/.

**Niewyjaśniona  
pozostała  
wprawdzie  
okoliczność, z  
jakiego  
powodu S.  
Ł. nie mając  
żadnego  
związku z  
oboma  
zarzucenymi  
mu  
przestępstwami,  
konsekwentnie  
w toku  
dochodzenia  
przyznawał  
się do ich  
popętnienia.  
Podejmowane  
przez niego  
próby  
wyjaśnienia  
tego  
zagadnienia  
nie tylko były  
niekonsekwentne,  
ale raziły  
naiwnością.  
Ta  
okoliczność  
nie miała**

**jednak  
żadnego  
znaczenia dla  
sprawstwa  
oskarżonego.  
Jedynie  
gdybać zatem  
można czy na  
początkowym  
etapie tego  
postępowania  
nie zmierzał  
do tego, aby  
nie pogorszyć  
swojej  
sytuacji  
procesowej w  
postępowaniu  
o sygn. akt  
III K 153/18,  
w którym  
występował  
w charakterze  
oskarżonego  
czy może  
obawiał się  
wówczas Ł.J..**

**Podsumowując  
zatem  
przedstawione  
wnioskowanie  
wskazać  
należało, że  
przeprowadzona  
przez Sąd  
I instancji  
ocena  
dowodów  
charakteryzowała  
się niestety  
dowolnością.  
To zaś  
skutkowało  
niezasadnym  
przypisaniem  
S. Ł.  
sprawstwa  
czynu  
zabronionego**

**stypizowanego  
w treści art.  
284§2 k.k.  
w zw. z  
art. 64§1 k.k.  
Oskarżony  
nie  
uczestniczył  
bowiem w  
sprzedaży W.  
W. pojazdu.  
Ta  
okoliczność  
miała  
najistotniejsze  
znaczenie dla  
zaskarżonego  
orzeczenia,  
bowiem  
przestępstwo  
przywłaszczenia  
popelnione  
zostaje nie  
w momencie  
objęcia przez  
sprawcę  
władztwa nad  
rzeczą  
ruchomą, ale  
przejawienia  
woli  
postąpienia z  
nią jak z  
własną ( *animus rem  
sibi habendi*)  
– wyrok Sądu  
Najwyższego  
z dnia 3  
października  
2005r., V KK  
15/05, LEX nr  
157206. Czas  
popelnienia  
analizowanego  
przestępstwa  
przypada  
więc na osi  
czasu na  
moment**

**późniejszy niż  
ten, w którym  
sprawca  
obejmuje  
rzecz  
ruchomą we  
władztwo,  
choć i ten  
wcześniejszy  
moment ma  
prawnokarne  
znaczenie dla  
bytu tego  
typu czynu  
zabronionego,  
bowiem  
pozwala na  
ustalenie czy  
sprawca objął  
rzecz (prawo  
majątkowe)  
w sposób  
niebezprawny  
– wyrok Sądu  
Najwyższego  
z dnia 4  
stycznia  
2006r., IV  
KK 376/05,  
OSNwSK  
2006/1/35;  
wyrok Sądu  
Apelacyjnego  
w Lublinie  
z dnia 3  
grudnia  
1998r., II AKa  
176/98, KZS  
1999/6–7/72;  
A. Zoll (red.),  
Kodeks  
karny. Część  
szczególna.  
Komentarz do  
art. 117-363.  
Tom II i III,  
Zakamycze  
1999r., tezy  
17 i 19;  
R. Zawłocki**

*(red.)*

*Przestępstwa  
przeciwko  
mieniu i  
gospodarcze,  
System  
Prawa  
Karnego, tom  
9, Warszawa  
2011, s. 115.*

*Nietrafnie  
zatem  
oskarżyciel w  
zarzucie z  
pkt. 1 aktu  
oskarżenia  
dopatrywał  
się realizacji  
znamion  
analizowanego  
występku w  
dniu wzięcia  
pojazdu od  
M. P. w  
użyczenie.  
Znamiona  
tego  
przestępstwa  
nie zostały  
wprawdzie  
zrealizowane  
przez S. Ł., a  
przez Ł.J., to  
z pewnością  
miało to  
miejsce w  
dniu  
przejawienia  
przez tego  
ostatniego  
woli  
postąpienia z  
nią jak z  
własną, a  
więc w  
momencie  
jego  
sprzedaży W.  
W.. Nawet*

**bowiem w przypadku przyjęcia, że M. P. użył pojazd na określony czas, co zresztą nie zostało jednoznacznie potwierdzone, to sam fakt przetrzymania rzeczy ruchomej ponad ustalony na jej zwrot termin, nie realizuje znamienia czynnościowego w postaci przywłaszczenia – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004r., V KK 316/03 OSNKW 2004/7-8/70 i powołane tam judykaty.**

**Z tych przyczyn godziło się podnieść, że nawet w przypadku przyjęcia, że S. Ł. sam lub wraz z Ł. J. wziął w użyczenie od M. P. samochód osobowy marki A. (...), to nawet takie**

**hipotetyczne założenie byłoby niewystarczające do przypisania mu sprawstwa analizowanego występku. Tylko bowiem kategoryczne stwierdzenie, że S. Ł. wziął udział w datowanej na 12 marca 2017r. sprzedaży tego pojazdu W. W. pozwoliłoby na przypisanie mu tego czynu zabronionego. Do takiego ustalenia brak było jednak podstaw dowodowych.**

**Nie zachodziła w okolicznościach niniejszej sprawy konieczność sięgania po gwarancyjną instytucję prawa karnego procesowego opisaną w art. 5§2 k.p.k. Żaden dowód nie uzasadniał**

**bowiem  
ustalenia, że z  
tą transakcją  
oskarżony  
miał  
jakikolwiek  
związek.**

**Ad. II.**

Trafne były też zarzuty opisane w pkt. II apelacji adw. F. B.. Z dwóch niejako równoległe rozpatrywanych płaszczyzn nie można było bowiem przypisać S. Ł. realizacji znamion przestępstwa zarzuconego mu w pkt. 2 aktu oskarżenia, a zakwalifikowanego według art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. Nietrafnie zatem Sąd meriti ustalił, że oskarżony tego występkę się dopuścił.

Nie ponawiając zatem wysłowionych już wywodów godziło się podnieść, że skoro S. Ł. nie dopuścił się przywłaszczenia na szkodę M. P. samochodu marki A. (...),

toteż nie  
zrealizował  
popelnionego w  
tym samym  
czasie  
przestępstwa  
oszustwa,  
którego  
skutkiem miało  
być  
doprowadzenie  
W. W. do  
niekorzystnego  
rozporządzenia  
jego mieniem w  
postaci  
pieniędzy w  
kwocie 18.000zł.

Z drugiej jednak  
strony godziło  
się zauważyć, że  
skoro W. W.  
był świadomy,  
iż zawiera w  
dniu 12 marca  
2017r. umowę  
sprzedaży  
samochodu  
marki A. (...) nie  
ze wskazanym w  
niej właścicielem  
tegoż  
samochodu w  
osobie S. Ł.,  
lecz z inną  
zupełnie osobą,  
to jako oczywisty  
jawił się fakt,  
że oskarżony nie  
mógł  
wprowadzić go  
w błąd co  
do rzeczywistego  
obrazu tego  
stosunku  
cywilnoprawnego.  
To nie zatem  
oskarżony  
doprowadził go

do niekorzystnego rozporządzenia jego pieniędzmi, bowiem z tą transakcją żadnego związku nie miał.

**Także w odniesieniu do okoliczności popełnienia analizowanego występku nie było potrzeby korzystania z zasady in dubio pro reo z art. 5§2 k.p.k. Również bowiem w przypadku tego zachowania zgromadzone dowody nie dawały podstaw do powzięcia wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego.**

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
--	--	--

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Jak już wspomniano, wobec braku dowodów przesądzających o sprawstwie S. Ł. co do obu zarzuconych mu przestępstw, należało uniewinnić go od ich popełnienia. Z tego względu wniosek zawarty w apelacji został uznany za w pełni zasadny.</p>	
<p><b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>	
	<p>-----</p>
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>-----</p>	
<p><b>5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>	

<b>5.1.</b> <b>Utrzymanie w</b> <b>mocy wyroku</b> <b>sądu</b> <b>pierwszej</b> <b>instancji</b>		
	Przedmiot utrzymania w mocy	
-----	-----	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy		
-----	-----	
<b>5.2. Zmiana</b> <b>wyroku sądu</b> <b>pierwszej</b> <b>instancji</b>		
	Przedmiot i zakres zmiany	
Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego S. Ł. w ten sposób, że uniewinnił go od popełnienia obu zarzuconych mu czynów zabronionych.		
Zwiąże o powodach zmiany		

<p>Jak już wspomniano, Sąd Odwoławczy doszedł do jednoznacznego przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawę przyjęcia, że S. Ł. nie dopuścił się zarzuconych mu przestępstw. W tej sytuacji konieczne było uniewinnienie go od ich popełnienia.</p>			
<p><b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>			
<p><b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b></p>			
<p>1.1.</p>	<p>-----</p>	<p># art. 439 k.p.k.</p>	<p>-----</p>
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			
<p>-----</p>			
<p>2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	

Zwięzłe powodach uchylenia	o		
-----			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe powodach uchylenia i umorzenia wskazaniami szczególnej podstawy prawnej umorzenia	o i ze		
-----			
4.1.		<del># art. 454 § 1</del> k.p.k.	
Zwięzłe powodach uchylenia	o		
-----			
<b>5.3.2.</b>	<b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
-----			
<b>5.4.</b>	<b>Inne rozstrzygnięcia</b>		

<b>zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II.	Z uwagi na to, że pojazd marki A. (...) był nieprzerwanie od dnia 16 sierpnia 2016r. własnością M. P., bowiem stosownie do brzmienia art. 169§1 i 2 k.c. prawo własności tej ruchomości nie mogło przejść na działającego w złej wierze W. W., toteż stosownie do treści art. 230§2 k.p.k. zwrócono tenże samochód jego prawowitemu właścicielowi.	
<b>6 Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III - IV.	Sąd Odwoławczy na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa	

	<p>na rzecz adw. F. B. kwotę 1.653,12zł, w tym 309,12zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym.</p> <p>W oparciu o art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd Odwoławczy stwierdził, iż koszty sądowe za postępowanie ponosi Skarb Państwa.</p>	
<b>PODPIS</b>		

<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy za zarzucone mu przestępstwa.	
<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść	# w całości	

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana

<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	oskarżony		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy za zarzucone mu przestępstwa.		
<b>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana